

KURYER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 2 WRZESNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno dnia 2go wrzesnia

Dzień 30 przeszłego miesiąca, iako dzień imienin Jego Cesarskiéy Mości, z szczególniejszą uroczystością był tu obchodzony. O godzinie dziesiątej przed południem JW. Gubernator Woienny, w towarzystwie Jeneralów i Oficerów, z orszakami i służbą swoją, przejeżdżał konno woyska różney broni, w ciągłych szeregach, od *Ostréy-Bramy*, aż do *Zamkowéy* uszykowane, które Go witały hucznyemi okrzykami radośnego *Ura!* Rada miasta z Magistratem, na czele obywateli i cechów z brzmącą muzyką, na placu, przed ratuszem, w paradzie stojąc, publiczny hołd swego uszanowania JW. Gubernatorowi złożyła. Później JW. Gubernator Woienny z woyсками i Władzami udał się do Kościoła Greko-Rossyyskiego, gdzie, po odprawionych modłach, gdy wśród hymnu *Te Deum*, zasyłano prośby o długie i szczęśliwe lata Jego Cesarskiéy Mości i całego *Nayiasnieyszego* Domu, gromy dziań i odgłos dzwonów słyszeć się dały. Po wszystkich kościołach również się odprawiły gorące modły do Pana Zastępów. W Kościele Katedralnym JW. Hrabia Biskup z Kapitułą Prałatów i Kantoników, oraz liczném duchowieństwem świeckim i zakonnym, solenne odprawił nabożeństwo z kazaniem do okoliczności stosowanym i *Te Deum*. W Kościele Akademickim uroczystym obchodem, w obecności JW. Rektora i Członków Uniwersytetu, tudzież w znaczney inż liczbie, dla rozpoczęcia prac szkolnych, zgromadzonéy młodzi, dzień ten był uczczony. Wieczorem miasto całe rżęsiście było oświecone. Oprócz Ratusza, który wielką liczbą lamp iaśniał, a czoło miał przyozdobione allegorycznym transparentem, piramidami i girlandami różnofarbnych ogniów, główna jeszcze brama Uniwersytetu, oświecona, wspaniała, ze stosownemi w języku łacińskim napisami, dzwigała transparent, wiele oraz domów prywatnych popiersiami, cyframi *Nayiasnieyszego* Pana i różnymi transparentami przyozdobionych było. Piękny widok Ratusza ożywiała, ciągle przez noc całą grająca muzyka i okrzyki wdzięcznego ludu. Na teatrze, także oświeconym, grana była sztuka, pod tytułem „*Oycu Ojczyzny wdzięczne Jego dzieci*”, oryginalnie wierszem ułożona, a do uroczystości dnia tego stosowana i były śpiewane kantaty: cała zaś reprezentacya od licznego zgromadzenia widzów z oklaskami była przyjęta. Wszystko się tu siliło na okazanie czci swoiéy dla tego Monarchy, pod którego berłem mieszkańcy tuteysi tyle doznali szczęścia i tyle słodkich oczekiują spełnienia nadziei, a który stał się celem uwielbienia i czci *Europy* całej.

St. Peterzburg, dnia 22go sierpnia.

Wiadomo już, iż Cesarz Jegomość, uwalniając JW. Kanclerza Państwa, Hr. *Rumiańcowa*, od wszystkich obowiązków, iemu powierzonych, rozkazać raczył, aby wypłacane mu były wszystkie pensy, iakie dotąd pobierał. Korzystając z tey Monarszéy łaski Hr. *Rumiańców*, w użyciu iéy chciał okazać nowy dowód chwalebnych uczuciów swoich. Są one wyrażone w naypokorniejszém iégo prośbie, do Cesarza Jegomości podanéy, którey następne jest brzmienie:

„Uczynilem ślub, zrobić ofiarę ku pomocy tych szanownych obrońców Ojczyzny, którzy w ostatniéy, a wiekami pamiętnéy, wojnie, zasługi swoje ciężkimi oznaczywszy ranami, przymuszeni są opuścić zawod woienny, i nie mają dostatecznych utrzymania

się szrodków. Racz *Nayiasnieyszy* Panie łaskawie rozkazać, ażeby wszystkie pensy ze szczyt droty Waszéy Cesarskiéy Mości dla mnie przeznaczone, były opłacane Departamentowi woyskowemu, w celu złożenia z nich kapitału na rzecz tych walecznych, kalectwem przyozdobionych wojowników, do późniejszego moiego rozporządzenia; a tymczasem, żeby każdego roku było wydawano z téy summy po trzy tysiące rubli na jednorazowe ich wspomnienie. Myśl ta, że spełnienie ślubu moiego i dogodzenie najmocniészém pobudce serca moiego, winien będę szczerotóm Waszéy Cesarskiéy Mości, uczyni mnie zupełnie szczęśliwym. Na pomnożenie tego kapitału, przeznaczyłem ieszcze wszystkie tabakiery, którem otrzymał od Dworów zagranicznych, w czasie różnych układów za moiego sprawowania Departamentu stosunków zewnątrznych. Racz *Naymiłościwszy* Panie rozkazać, ażeby te tabakiery przyjęte były do Gabinetu Waszéy Cesarskiéy Mości, oraz, żeby pieniądze, które za nie po ich ocenieniu otrzymywać się będą, również były oddawane do Departamentu Woiennego, na rzecz tegoż kapitału dla Inwalidów, do późniejszego moiego nim rozrządzenia.

Prośba ta otrzymała *Naymiłościwsze* przyjęcie, które jest wyrażone w poniżém położonym tu Reskrypcie do JW. Hrabiego *Rumiańcowa*, pod dniem 17 sierpnia:

„Hrabio *Mikołaiu Piotrowiczu!* Nowy dowód gorliwości waszéy ku Ojczyźnie i szacunku dla godnych iéy obrońców, obowiązuje Mnie do naywyższéy wdzięczności. Z ukontentowaniem czyniąc zadość żądaniu waszemu, w piśmie pod dniem 5tym sierpnia wyrażonemu, przesłałem stosowne rozkazy do Ministra Skarbu i Zarządzającego Ministeryum Woienném, ze strony których będą uczynione należyte rozporządzenia, około spełnienia dobroczynnéy waszéy ofiary. Przyjmcie nowe zareczenie statecznéy przychylności Moiéy, z którą zostać. *Alexander.*”

— Dzień 18sty t. m. szczególniejszym obchodem w tuteyszey stolicy był oznaczony. Dnia tego, w roku 1813, Gwardyá Rossyyską wieczną okryła się sławą, i samo tylko wielkie poświęcenie się starożytnych *Greków*, w *Termopylach*, może bydz porównywane z bohaterскими dziełami *Rossyan* pod *Kulmem*. Podobno się Jego Cesarskiéy Mości, pamięć chwalebnego dnia tego uczcić, przeznaczeniem rocznicy jego, na poświęcenie i oddanie chorągwi *Sgo Jerzego*, dla półków gwardyi bokowéy, *Preobrażeńskiégo*, *Siemionowskiégo*, *Izmajłowskiégo*, i *Gwardyjskiégo* *ekwipażu morskiégo*. Tym końcem, wpośród Marsowego pola, przygotowane było obszerné, wyżéy podniesione miéyscé, którego stopnie czerwonym sukniem obite były, wierzch zaś bogaté pokrywały kobiercé. Oczekując na przybycie Jego Cesarskiéy Mości półki wyżéy pomienione, pod dowództwem Cesarzewicza Jegomości, gęstemi stały kolumnami, na ulicach, przytykających do czterech kątów marsowego pola. Za przybyciem Cesarza Jegomości, w towarzystwie Ich Wysokości Wielkich Xiążąt *Mikołaja Pawłowicza* i *Michała Pawłowicza*, o południu, półki ze czterech stron weszły na pole marsowé, formując w koło podniesionego miéysca, cztery gęste kolumny. Później przez Podchorążych przyniesione były na toż miéyscé nowe półków chorągwié. Wkrótce potem za zbliżeniem się Cesarzowéy Jejmości *Matki*,

z Jęj Cesarską Wyśokością Wielką Xię-
żniczką, Cesarz Jegomość, Sám kommen-
derował temi półkami, i oddał cześć Nayiasnieyszej
Swęj Matce. Półki zrobiły broń na modlitwę, a Prze-
wielebnieyszy Metropolita Ambroży z Duchowien-
stwem, odprawivszy Obrzędy Święte, poświęcił cho-
ragwie i błogosławił ie na sławę i zwycięztwo Ros-
syjskich wojowników. W czasie święcenia i błogo-
sławienia, Cesarz Jegomość Sám raczył trzymać
każdą chorągiew. Wszystkie potem półki z gęstych
kolumn uformowały ciągłe linie następujących po so-
bie batalionów: z czego się ogromny utworzył kwa-
drat. Rozniesiono chorągwie półków, które przyię-
ły ie, z przywoitemi honorami wśród odgłosu mu-
zyki. A gdy Cesarzowa Jeymość raczyła siąść
do karęty, Cesarz Jegomość, z wojskami po-
wtórnie cześć oddał, i przeprowadził Nayiasniey-
szą Matkę Swoię, aż za kwadrat, którego ra-
dosne okrzyki, *Ura!* powietrze wzruszały. Poczém
półki plutonami, przed Jęj Cesarską Mością
przeciągnawszy, do swoich odeszły koszar.

— Tęgoż dnia w *Tauryckim* pałacu u Cesarza
Jęgomości był wielki obiad, na który wezwani
byli wszyscy, tu znajdujący się, Jenerałowie, oraz
Sztabs i Ober-Oficerowie całej Gwardyi.

— Tęgoż dnia, to jest: 18go sierpnia, ogłoszony
został Naywyższy Rozkaz do wojsk, w brzmieniu na-
stępującem.

„Wojownicy! Rok temu, iak tęgoż dnia, na po-
lach *Kulmeńskich*, gdzie pierś wasza wstrzymała
wdzierającego się do Czech nieprzyziaciela, składałem
łącznie z wami uroczyste dzięki Naywyższemu, za
niewypowiedziane nad nami miłosierdzie Jęgo. Ne-
odstępni towarzysze wasi: mężstwo, waleczność, wy-
trzymałość oraz miłość ku wierze i Oyczyźnie, nowemi
was później uwieńczyły laurami; otworzyły wam bramy
Paryża; udarowały pokoiem, i słodkiem dla wojownika
obdarzyły upominkiem, powrótu w sławie do swoje-
go Państwa. Wdzięczne jest Ono za usługi i trudy
przez was poniesione: imieniem Jęgo oświadczam wam
wdzięczność; w jęgo imieniu pozdrawiam was powró-
tem do Oyczyzny. Bohaterskie dzieła wasze zawsze
zwracały względy Moie. Abym lepiej ie oznaczył, a
szczególniej dzień 18 sierpnia, otwieram teraz dro-
gę, dogodnieyszą dla wszystkich, w czasie ostatnięj,
z wielkich wypadków pamiętnęj wojny, kalectwn ule-
głych Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów, tak dla
tych, którzy już abszyty pobrali, jako i tych, którzy
z przyczyny ran i kalectwa z teraznieyszej wojny,
opuszczą nadal służbę, i nie mają innęgo źródła u-
trzymania się, prócz wyznaczonęj przy abszycie pen-
sji, aby się we wszystkich żądaniach swoich do Mnie
udawali. Zeby zaś prośby ich, bez náyminięszęj zwłó-
ki czasu, były rozpatrywane, sprawdzane i Mnie
podawane, stanowią osobny Komitet, z Jenerał Ad-
jutantów, przy Mnie się znajdujących: Jenerała Ka-
waleryi *Uwarowa*, Jenerałów Leytnantów: Hrabiego
Strogonowa i *Goleniszczewa-Kutuzowa*, Jenerał Majo-
rów: *Zakrewskiego* i *Sipiagina*. Obowiązkiem tako-
wego Komitetu będzie przyjmować prośby, mieć tro-
skliwość około dania wspomozienia niemaiętnym ka-
lekim Jenerałóm, Sztabs i Ober-Oficeróm, oraz czy-
nić o nich przełożenia, przez będącęgo przy Mnie
Jenerała Artylleryi Hrabiego *Arakczewa*.

Alexander.

(z *Gaz. Pocz. Póln.*)

Krzemieniec. Dnia 10go lipca zaczęły się tu popisy
publiczne. Uczniowie Gimnazyum Woł. w przy-
tomności liczne go zgromadzenia pći oboięj, w przy-
tomności Oyców i Matek, zdawali sprawę z całoro-
czney pracy, z tą chlubą dla siebie i tą pociechą dla
Rodziców, które są zawsze zapewnionym skutkiem
gorliwości Nauczycielów tęj Szkoły. Trwały po-
pisy przez dni pięć, zawsze w obecności przeiętych
radością słuchaczów. Dzień 15 poświęcono pamią-
tce tęgo niezapomnianego Męża, którego imię łączyć
się będzie zawsze ze sławą tęgo Instytutu i ze szczę-
ściem przyszłych pokoleń tych Prowincyi. — Dnia
następującego, to jest: dnia 16go lipca, Nauczyciele,
Uczniowie i grono licznych Gości udało się do sali Bi-
blioteczney dla rozdania nagrod młodzieńcom celują-

cym w nankach. Ceremonią tę zaczął JP. *Jurkowski*
Nauczyciel Literatury Greckiey, czytaniem rozprawy
o Demonach: potem JW. Wizytator Filip Hrabia *Plater*
zabrał głos i przy Pomniku, który wdzięczność kraio-
wów wystawiła gorliwości i cności *Tadensza Czackiego*,
zdawał sprawę z czynności po śmierci tęgo Męża, i ze
Stanu szkoły *Krzemienieckiey*; gdzie wyraził, iż fun-
dusze Gimnazyum Woł. w tym przeciągu czasu zna-
cznie powiększone zostały; że przybyła Katedra ra-
chunku *Differencyalnego* i *Integralnego* i Katedra Bibli-
ologii: że Instytut Guwernantek ma się wkrótce otwo-
rzyć: dał chlubne świadectwo Towarzystwu Dobro-
czynności, które utworzyli sami Uczniowie; naostatek
wyznając, iż wszystko, cokolwiek zrobiono pożytecz-
nego dla Gimnazyum Woł. wykonano tylko zamiary
zeszłego Wizytatora; skończył rzecz swoię wynurzeniem
wdzięczności dla Nayiasnieyszego ALEXANDRA
I. opiekującego się naukami i dla Jęgo Ministra. Po-
tém przystąpił do rozdania nagrod; stanawszy przy
wspomnionym Pomniku oddawał medale w ręce JW.
Hrabiny *Krasińskiey* Siostry zmarłego dla przypięcia
onych ucznióm, którzy na ten zaszczyt zasłużyli. —
Otrzymali Medale: *Hreczyna Grzegorz*, złoty, *Ba-
wrowski* *Mikołay*, *Kaczkowski* *Adam*, *Rokicki* *Wi-
ktor*, *Fryczyński* *Michał*, *Bernatowicz* *Alexander*, sre-
brne. Blisko półowa Uczniów odebrała listy po-
chwalne, a między tymi znajdował się *Wiktor Czac-
ki*, syn zmarłego Wizytatora. Oddanie mu Nagro-
dy poprzedziła krótka przemowa, gdzie nowy Urzę-
dnik, przypominając osobiste swe związki z Oycem
dystyngującego się Ucznia, wskazał mu Pomnik mówiąc:
„bądź iemu podobny, a równy szacunek i wdzię-
czność ciebie otoczy „Okoliczność ta wzruszyła przy-
tomnych. Widok *Popiersia* cnotliwego Męża, płą-
cząca siostra i syn małoletni, ozdobiły, koniec obcho-
du temi łzami, które wdzięczność nakazuje czułości
wylewać na wspomnienie wielkiego człowieka.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Król Francuzki, nagradzając przysługi gwardyi
narodowey *Paryzkiey*, uczynione dnia 30go i 31go
Marca, tudzież podczas pobytu w Stolicy wojsk Sprzy-
mierzonych, w którym to czasie powściągnęła ona oka-
zując się nieład, przydusiła iskłę niezgody i przy-
łożyła się do przywrócenia Monarchii, a tém samém
do zawarcia pokoju, wydał dnia 5go sierpnia ustawę
w następnęj treści: 1) Corocznie w rocznicę wjazdu
naszego do *Paryża*, sama tylko gwardya Narodowa *Pa-
ryzka* odbywać będzie przy nas służbę pod bezpośrednie-
mi rozkazami brata naszego Hrabiego *Artezji*, jeneral-
nego jęj Półkownika. 2) Gdy order *Lilii*, ustanow-
wiony przez tęgoż brata naszego, dla samęj tylko
gwardyi narodowey *Paryzkiey*, przestał być dla niey
wylęcznym: bo otrzymują go na znak iedności ci
wszyscy, którzy dali dowody przywiązania do nas;
przeto dla różnicy, do białey wstążki tęgoż orderu
dla gwardyi narodowey *Paryzkiey* przydajemy błęki-
tny brzezek, dwa miliametry szeroki. 3) Przezna-
czamy ozdobę Legii honorowey dla Jenerałów, Ad-
jutantów dowodzących i Szefów legii tęjże gwardyi,
którzy jęj nie mają, i nadto pięć ozdób dla głównę-
go Sztabu, a ośm na każdą legię. 4) Nakoniec chce-
my, aby gwardya Narodowa *Paryzka* miała swoje
chorągwie, które My sami, po ich poświęceniu w na-
szęj obecności, rozdamy tęj gwardyi, a do których
ukochana Nasza Córka, *Madame Xiężna Angoulême*,
przywiąże własnemi rękami wyhaftowane za jęj sta-
naniem znaki. — Dan w pałacu *Tuilleryjskim* dnia
5go sierpnia 1814. Podpisano: *Ludwik*.

— Dnia 14go sierpnia Minister Stanu *Ferrand*,
przedstawił K. Jmści Kawalera *Dubuc*, iako Inten-
denta *Martyniki*, oraz P. *Desbassayns-de-Richemont*,
jako Administratora Francuzkich posiadłości w *In-
dyach*, z rangą jeneralnego Kommissarza, dla wyko-
nania przysięgi.

— Monitor pod dniem 15tym Sierpnia na nowo
ogłosił wielką liczbę poselstw z oświadczeniem poświę-
cenia się dla Króla od wielu miast, gwardyi narodo-
wych i liniowych regimentów.

— Dnia 13go t. m. odbyło się posiedzenie w pa-
łacu *Parów* pod prezydencją Kanclerza.

— P. *Becquet* jeneralny Dyrektor rolnictwa, handlu i kunsztów, wydał okolne pismo, ogłaszające wprowadzenie rednostajnych miar i wag we *Francyi*. Postanowienie to, iak on wyraża, zupełnie się zgadza z wielkimi widokami J. K. Mści.

— Wiele żołnierzy *Tuluzańskiego* garnizonu (donosi *Dziennik Paryski*) okazało nieukontentowanie swoje, iż Duchowni order Lili nosili, i dla tego nie-delikatnie z nimi się obeszli. Zaszły skargi do Półkownika *Riccard*, dowódcy placu, który w wydanym z tego powodu rozkazie dziennym wyraził: „że tak nieuczciwe żołnierzy *Francuzkich* postępowanie surową karę odniesie. Order Lili, dodaie on, jest nagrodą i zachęceniem ze strony Królewskiej; wszyscy, którzy kochają Króla i chwalebne czynią dzieła, równie na tę ozdobę zasługują; jest to znak jedności; godło, które każdy *Francuz* kochać i szanować powinien; jest to zakład i rękoymia nierozzerwanego związku między wszystkimi wiernymi J. K. M.

— Dnia 16go t. m. Król w gabinecie swoim przyjął P. *Crawford*, pełnomocnego Ministra Stanów Zjednoczonych *Amerykańskich*, który K. J. złożył swe listy wierzytelne. Po mszy Ciało dyplomatyczne i osoby *Familii Królewskiej* złożyły K. J. uszanowanie swoje. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

— Otwarcie już teraz donoszą ze *Strazburga*, że wojsko *Francuzkie* przez czas *Kongressu* na stopie wojennej pozostanie, a w *Alzacyi i Flandryi*, wiele się wojska *Francuzkiego* zbiera. — W *Ministryum* obie strony, to jest: *Xięcia Benewentu* i *Kanclerza Blacas* otwarty spór wiodą. — Pierwszy, iak wiadomo, na *Kongres do Wiednia* pojedzie, gdzie już dla niego przygotowane jest mieszkanie.

— W *Paryżu* dzień 15 sierpnia, z wielką uroczystością był obchodzony, nie iako imieniny *Bonapartego*; ale iako przez lat 20 nieobchodzone religijne święto. — *Xiąże d'Angouleme* z małżonką swoją do *Paryża* przybył.

— W *Cherbourgu* zaszły rozruchy, z przyczyny wywozu zboża do *Anglii*. Pospółstwo wiele statków *Angielskich* zrabowało; *Dom Angielski* gościnny burzyć zaczynało; a na każdego *Anglika*, skoro się tylko ukazał, ze wściekłością się rzucało. Wszystkie już okręta *Angielskie* były w przedsięwzięciu odplynienia, gdy wojsko spokojność przywróciło.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

Paryż, dnia 19go sierpnia.

Xiąże Berry już z podróży swojej powrócił. Po przebyciu kanału chwilą się tylko w *Boulogne* zatrzymał; jadąc zaś do *Anglii* wiele twierdz naszych zwiedził i oglądał.

— *Jen. Leyt. Monnet*, który za to, że *Flessyngę* poddał musiał, nielaskę *Napoleona* na siebie był ściagnął, z *Angielskiej niewoli wojennej* powrócił, i od *Króla* łaskawie był przyjęty — *Jen. Ernouf*, którego *Napoleon* za poddanie *Guadaluppy* przesładował, również łaskawie u *Króla* znalazł przyjęcie — W liczbie 142ch osób, które teraz nowo otrzymały ozdoby orderu *Sgo Ludwika*, znajduie się wiele *Jenerałów*, a między nimi i *Jen. Rapp*.

— Jeden z *Członków Izby Deputowanych* wniósł prośbę wielu wdów *Officerskich*, zawierającą uzalenie ich na skassowanie instytucyj dla córek, których Oycowie zostając w służbie wojskowej, są razem *Członkami*, *Legii honorowej*. P. *Lefevre* mówiąc za nimi rzekł: iż *Królowi* fałszywe o tych zakładach uczyniono wyobrażenie. Możnaż tyle dzieci, których większa część żadnego prawie więcej niema rodzeństwa, zostawić tym sposobem bez opatrzenia! gdyby do przeznaczonych 250 fr. dla każdego, dodano jeszcze było ogółem 40,000 fr., Instytut dostateczne miałby opatrzenie. Podawał potem, aby do *Króla* wysłana była *Deputacya* z prośbą o względy na te nieszczęśliwe dzieci. Wielu propozycyą tę popierało — P. *Louvet* doniósł, iż *Pani Delezau*, przelożona do mu tych sierót, cały swój dochód, 30,000 fran. wynoszący, na utrzymanie tychże domów ofiaruje. P. *Durbach* doniósł także, iż pewny *Marszałek*, w imieniu pierwszych *Urzędników Legii honorowej* oświadczył, pewną summę z pobieranych przez nich penssyy odstąpić. Wybranim *członkom* polecono ułożyć w tej rzeczy poselstwo do *Króla*.

— Mówią, iż *Lord Wellington* kupił znaczne dobra w okolicach *Morfontaine*.

— Według wiadomości ze *Włoch*, *Król Joachim Napoleon* wkrótce spodziewany jest do *Bononii*, a przynajmniey robią tam przygotowania do przyjęcia wysokiej osoby.

— *Dziennik Rozpraw* (*Journal de Debats*), pod artykułem z *Hiszpanii* umieścił: iż *Ferdynand VII*, wyrokiem swym, dnia 21go lipca, *Francuzom* wstępu do *Hiszpanii* zabronił; a teraz tam znajdujący się, powinni natychmiast kraj ten opuścić. Tenże wyrok dodaje, iż między *Hiszpanią* a *Francją* rozeym tylko jest zawarty. (Wyrok ten jeszcze nas nie doszedł.) (z *Gaz. Berliń.*)

W Ł O C H Y.

Kardynał, *Sekretarz Stanu Gonsalvi*, który się teraz w *Paryżu* znajduie, wkrótce jest spodziewany do *Rzymu*.

— *Nadzwyczajny Nuncyusz Papieżki* we *Francyi*, *Della-Genga*, w tymże charakterze, má się udać na *Kongres do Wiednia*.

— *Baron von Ramdohr*, który od długiego doysć czasu w *Rzymie* się znajduie, mianowany został przez *Króla Pruskiego* *Posłem* przy *Dworze Papieżkim*.

— W *Genui* ogłoszono prawo, zakazujące noszenia broni ognistey i innéy: wysyłają się téż oddziały wojskowe, dla imania przewożących towary zakazane, którzy pobrażają te niebezpiecznymi czynią.

(z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Rzym dnia 6go sierpnia.

Dnia 29go lipca *Posel Francuski* wstępną u *Jego Świątobliwości* otrzymał audyencyą.

— *Kardynał Maury* żyie tu bardzo prywatnie.

Liworno dnia 14go sierpnia

Na rozkaz *Gubernatora jeneralnego Toskanii* wy-porzadzią się trzy statki przewozowe, które służyć mają do pewney podróży *Xiążąt dawniejszey Familii Hiszpańskiej*. Statki te z wielkim przepychem mają być urządzone.

— Dotąd jeszcze w porcie naszym znajduie się eskadra *Angielska*. Jest ona teraz zasłoną dla odra-dzającego się handlu naszego od napadów *Korsarskich*. *Oficerowie* z niéy bywają często w *Liwornie* i na wyspie *Elbie*. (z *Gaz. Berliń.*)

Neapol dnia 15go sierpnia.

Na miejsce *Cesarsko-Rossyjskiego Ministra Hr. Balaszewa*, *Jenerał Baron von Juill*, iako *Minister Cesarsko-Rossyjski*, do *Neapolu* przybędzie.

— *Król Neapolitański* wydał wyrok, mocą którego od dnia 1go września, wszystkie bez wyjątku urzędy samym tylko obywatelom *Neapolitańskim* powierzone być mają. *Cudzoziemcy* otrzymają pieniądze na drogę. Wylączają się uczeni i artyści *cudzoziemscy*, którzy nabędą praw obywatelstwa w tym *Królestwie*. *Oficerowie*, którzy służyli w czasie wojny, do której i *Neapol* należał, a tym samym prawo obywatelstwa *Neapolitańskiego* nabydź starali się, mogą je otrzymać. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

N I E M C Y

Publiczne pisma Paryzkie miały w sobie zawierać to zapewnienie: iż *Austria* na odstąpienie *Prusakom* obu *Luzacyi*, i części *Saxonii*, na prawym brzegu *Elby* położoney, pod tym zgodziła się warunkiem, jeżeliby reszta *Saxonii* *Królowi Saskiemu* była oddana, a następstwo tronu *Xięciu Antoniemu* (wuiowi *Cesarza Franciszka*) zaręczone było. Oraz, że jest podobieństwem, iż *Lipsk* zostanie wolnem handlowem miastem, (podobno jeszcze *Marsylia*, *Bordeaux* i *Lugdun*).

— We *Dworze Arcy-Xiążęcia Palatyna* śpieszne do podróży czynią się przygotowania. Wnoszą, że on wyiedzie na spotkanie *Wielkiego jednego Monarchy* — Dla *kraiów Włoskich* mają być ustanowione przy *dworze Wiedeńskim* udzielne *Magistratury* — Mówią także, iż *stosunki Węgrów* z *Monarchią Austriacką* odmienione będą.

— Utrzymują, że *Papież* odprawi podróż do *Wiednia* — W *Münster* znajduie się *Nuncyusz Papieżki*, dla którego *Pruscy Urzędnicy* wielkie poważenie okazują. (z *Gaz. Ryz. Zuschauer.*)

Od Brzegow Menu dnia 16 sierpnia.

W *Karlsruhe* nakazano ścisłe weyrzenie w czyn-

ności dotychczasowych administracyi wojskowych, np. dla czego tyle osób, nawet w czasie pospolitego uzbrojenia, od służby wojennej wolnemi zostało.

— W wojsku Bawarskiem dotąd jeszcze nikt od służby uwolnienia nie otrzymał. Siła zbrojna Królestwa Bawarskiego w ostatniej wojnie była następująca: 13 pułków piechoty liniowej; 6 batalionów lekkiej piechoty; 18 batalionów gwardyi narodowej drugiej klasy; 8 batalionów strzelców; 6 pułków letkiej jazdy; 1 pułk huzarów; 1 pułk ułanów, 1 korpus żandarmów, korpus artylleryi, pociągi wojskowe.

— Batalion milicyi *Fuldeyskiej*, który kilka dni przed jej rozpущeniem, samowolnie korpus Xcia *Homburg* był opuścił, jest poymany i do *Frankfortu* przyprowadzony: herszci okuci pod ścisłą wartą na obwachu są trzymani.

— z *Auszpurga*, co tydzień prawie znaczne w gotowych pieniądzech posyłki do *Wiednia* odchodzą. Bankier tameczny, starozakonny *Seligmann*, Baronem mianowany został.

— Słychać, że i Król *Sardyński* podróż do *Wiednia* odprawi.

— Francuski Xiążę *Dalberg* do *Monachium* pojechał, jak mówią, w interesie dotacyi 200,000 franków, które mu *Napoleon*, za wstawieniem się Xcia *Frymasa*, na *Ratysbonie* zapewnił, a później, dla zasłużonych w *Bawaryę* układów, na *Francyę* przeniósł.

(z *Gaz. Berl.*)

Jedna z wychodzących gazet w *Hamburgu*, między innymi zawiera, co następuje: „Niewyrachowane są skutki pokoju Paryskiego. Są atoli i nie mogą być, tylko zbawieniami dla dobra całego rodzaju ludzkiego. Już na zaszczyt ludzkości wielki do tego krok uczyniony widzimy. *Anglia* handlu niewolnikami ostatecznie się zrzekła. Wpływ jej wszędzieby koniec mu uczynił, byleby się do tego przyłożyć chciała. Chęci jej w tém tak dokładnie są wyrażone, iż najmniejsza nie zostaje wątpliwość. Przedsięwzięcie to czyni zaszczyt *Anglii*, czyni zaszczyt cywilizowanemu światu. Prawa człowieka odnosi zwycięztwo nad niegodziwym zyskiem. Lecz czemuż nie powstanie w *Anglii* drugi *Wilbforce*, za drugą, również całą *Europę* obchodzącą sprawą, za którą nie tylko zysk i chwała państw wszystkich, ale i ludzkość samą potężnie woła! Mówię o niegodziwych rozbojach państw *Afrykańskich*. Miałoby to być niepodobiestwem dla narodów *Europy*, które, w szczęśliwym roku terażniejszym, przykład tak wielkiej jednomyślności, wspaniałości i mądrości z siebie okazały, jakiego próżnoby szukano w kronikach dawniejszego świata, iżby, przez wyrzeczenie się nikczemnej chciwości, położyły koniec złemu, tak długo i tyle państw dotykającemu? *Anglia* mogłaby w tém dać wyrok: teraz, kiedy ona posiada wyspę *Malte*, dość jest tylko chęci rządu *Angielskiego*, a zbóycy morscy nie odważą się więcej z jaskiń swoich wychodzić. Osobiste widoki nie powinny tu najmniejszej znajdować uwagi. Godny to jest zawód chwały, godny ludzkości, a obadwa oddawna w *Anglii* potężnych za sobą znajdowały mówców.”

— *J. K. W. X. Heski* powierzył dowództwo jeneralne, Jener. Leyt. Baronowi v. *Schäffer* nad milicyą prowincyi *Westfalskich*; Jen. Major. Baronowi v. *Fellonius* nad milicyą Prowincyi *Starkenberga*, a Jen. Major. Baronowi v. *Gall*, podobnież dowództwo nad milicyą Prowincyi *Heskich*. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

N I D E R L A N D Y

z *Bruxelli* d. 18. Sierpnia.

Xiążę panujący *Niderlandów* i Xiążę *Wellington* z Officyerami Inżynierów, co dzień konno wyjeżdżają, dla dokładnego poznania pozycyi.

— Xiążę dziedziczny *Oranii* z Xięciem *Wellingtonem* temi dniami do *Namur* się udali. Miasto to ma się zamienić w twierdzę pierwszego rzędu i służyć za przedmurze *Belgóm*. *Charleroi*, *Mons*, *Dornik* i *Menin* również mocno mają być obwarowane, a z przydanemi do nich *Ypern* i *Furnes* stanowić będą mocną obronną linią wzdłuż granicy *Francuzkiej*.

Utrzymują, że *Anglia* podjąć chce wielką część

kosztów, których wymaga uzbrojenie tylu punktów.

— Wczora przybyło tu 92 galer, które przywiezły jeńców z *Genui*. Wiadomo, że *Francya* oddała wszystkich jeńców wojennych właściwym ich Rządowi.

(z *Gaz. Berl.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

z *Gazety Ryskiej i Berlińskiej*.

Jedno z publicznych pism *Niemieckich*, pod artykułem z *Bruxelii*, wyraża: „Czyli panujący Xiążę zjednoczonych *Niderlandów* będzie razem panem krajów *Belgickich*, i pod jakimi warunkami, czas oświeci. Zdaie się, iż za powrotem Lorda *Lyndoch* (Jenerała *Graham*) z *Londynu*, *Anglią* 20 do 22,000 wojska *Belgickiego* na swój żółd weźmie, i więcej jeszcze regimentów zaciągnie, a dla bezpieczeństwa krajów *Belgickich* mocny korpus wojska na granicach utrzymywać będzie; i w tymto celu 29 batalionów *hannowerskich* nadciąga. Do ubezpieczenia *Belgów* należy szczególniej linia twierdz, od *Mozy* do morza północnego, przez *Charleroi*, *Bergen*, *Doornick*, *Kortryk*, *Meenen*, *Ypern* i *Veurnen*, ciągnących się. Okoliczności czasu czynią środek ten koniecznym i gwałtownym. Dawniejszy *Niderland-Austryacki* zbrojną, tym sposobem będzie miał granicę: bez której obronie tego kraju może stać się skutkiem jednej tylko, albo nawet połowy kampanii; a za jego zdobyciem wraz następować musi i zdobycie *Hollandyi*. Nie samo tylko *Belgium* i *Hollandya* powiększą przeto swoje bezpieczeństwo i siłę zbrojną względem *Francyi*, ale też i *Niemcy*; gdyż *Hollandyę* zasłaniałaby lewy brzeg *Reny*, który byłby straconym, skoroby *Francuzi* stali się panami *Hollandyi*, chociażby mocne wojsko nad dolnym *Renem* było wystawione. Ale wystawienie téj linii twierdz, oraz utrzymanie ich i wojsk na granicy, ogromnych wymagać kosztów, na podjęcie których nowo tworzące się Państwa, nie łatwo się odważyć mogą. Możeby *Anglią* téj wielkiej dla powszechnéj sprawy przysługi, nie chciała za darmo uczynić; a przynajmniejby chciała *Belgium* posiadać, ażeby wyłożonych sobie kosztów niepowróciła. &c.

— Według prywatnych wiadomości od granic *Norwegii*, *Amazonki* *Norweskic*, których się 400 pod dowództwem córki predykanta *Pihl* zgromadziło, rzeczywiście w bitwach walczyły, i wiele z nich legło na placu, lub w niewolę poszło.

— Były Gubernator *Hamburga*, Jenerał *Hoggendorp*, obiecuje usprawiedliwić się ze wszystkich iemu czynionych zarzutów, iak tylko przeczyta usprawiedliwienie się *Dawousta*.

— Do *Kopenhagi* z *Vandamem* przybyło 23 Oficerów, 2 Damy, 2 Chirurgów, 1 Aptekarz i 16 żołnierzy *Francuzkich*. — Jenerał ten miał audyencyą u Króla, a znaiomy *Szambellan Kaas*, dawał dla niego obiad. Odwiedzał *Vandamme* w *Kopenhadze* Akademią Kadetów, i bardzo ją chwalił. Zdaie się on już nie myśleć o nowém zawodzie w służbie wojskowej, owszem zdaie się, iż chce zostać kupcem, a to handlarzem drzewa, gdyż zakupił wiele tarcic, któremi, za przybyciem do *Dunkierki*, ma rozpocząć handel.

— Nowe zasady rządu *Frankfurtskiego* tém się od dawnego różnią, iż Rada i Kolegium mieyskie Członków swoich na przyszłość same obierać nie będą.

— Liczba podających się w *Paryżu* Kandydatów do urzędów jest: na prefektów 52,000, na podprefektów 14,000, a na pisarzów mniéj zapewne. Rozumiem jednakże, iż na ostatnich wiele się znajdzie ochotników z wymienionych 46,000.

— *Genua*, także wybrała posła swojego na Kongres do *Wiednia*.

— Powracające z wyprawy wojska *Austryackie*, w różnych częściach państwa, dawniejsze lub nowo wskazane, zajmują kwatery.

— Piszą ze *Włoch* pod 11tym sierpnia: iż arsenał *Wenecki* w takim bydzie ma utrzymany stanie, w jakim po *Francuzach* został: zaczęte przez nich warsztaty okrętowe, służy i inne roboty kończone bydzie mają.

— Rozruchy, które się w *Korsu* były okazały, już są uśmierzone.

OGŁOSZENIE SKARBOWE

3. Dla Wileń. Artyleryjskiego arsenału potrzebuje się zapas drzewa Dębowego, ktoby życzył, przysłać na siebie podrad dostarczenia takowego drzewa, ma się, jawić dla umówienia się o cenę i ułożenia kontraktu, do JW. Jeneral Majora i Kawalera Ansio mieszkającego blisko Kościoła Katedralnego w domu Domrowskiej w niezwłócznym czasie.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

1. Sąd Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Gł: Lit: Wileń: 2go Departamentu w roku 1808 8bra 5 zapadłym przeznaczony, dla domiaru satysfakcyi Wierzycielom Zyda Kopela Mowszowicza Obywatela Smorgońskiego w dnia 27 terazn: Msca Augusta do miasteczka Smorgoń w Oszmian: Powiecie położonego zjechawszy, w porządku wypełnienia czynności sobie zleconey komportacją Dokumentow do Kancellaryi Ziem: Oszmian. w dniu 15 Obra terazn: 1814 roku na czas czteroniedzielny złożyć się powinna na wszystkich stronach decydował i powtórny zjazd w dniu 10 xbra tegoż roku przeznaczył, na którym terminie aby wszyscy pretensorowie i kredytorowie Zyda Kopela Mowszowicza z dowodami sobie służącemi pod upadkiem ich pretensyi jawili się, niniejszą w Gazetach Kuryera Lit: umieszcza awizacją. — Dat roku 1814 Augusta 29 dnia.

Ambroży Korsak Prezydent b. Grodz: Oszmian: i Exdywizor.

Józef Narbutt Sędzia b. Z. Wileń: i Exdywizor.

Jan Szczepanowicz Pisarz Ziem: Oszm: i Exdywizor.

2. Roku 1814 miesiąca Augusta 21go dnia — Sąd Exdywizorski w dobrach JW. Bagmewskiego Aktualnego Stanu Konyliarza Krzczeniszki zwanych, konkursowi uległych, ustanowiony, zawiadamia — Iż w dniu 19tym presentis, iako w terminie z odkładu przypadłym; z racyi nie złożenia się kompletu i nieukończonego dzieła wymiaru, do oczwistego sprawy rozsądzania przystąpić nie mogąc, termin ostatecznego zjazdu do dnia 16go 7ra tegoż roku odroczył, w którym, aby się wszyscy Pretensorowie pod obawą utracenia rzeczy iawili, powtórnie i iuż ostatecznie, awizuje.

Alexander Jesman Regent Exdywizor.

3. Kommissya Sądowa Edukacyina w Sprawie Funduszu Edukacyinego z JOO XX. Stanisławem Senatorem X. Warszaw: Dóbr Sieliczowa w Powiecie Nowogród. Wołyńskim. Maksymilianem Kamerherem JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Kommissarzem Sądowym Kommissyi Sądowej Edukacyiney Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, Krzywina w Powiecie Ostrogskim Karolem byłym Marszałkiem Powiatu Kowelskiego miasta Ostroga: Januszem Kanonikiem Katedralnym Łuckim wsi Tupal w Powiecie Kowelskim Dziedzicami Jabłonowskimi: Sukcesorami JOO. Xiążąt Jana, Kaiełana i Anny z XX. Sapiehow Jabłonowskich Wojewodów Braclawskich, Emilią z Xiążąt Sapiehow Jelską: JOO. X. Sapieha Tajnym Konyliarzem: JW. Potockimi Senatorami Imperyi, JW. Sołtykami: JW. Maryanną z XX Sapiehow Puzynią, przy przestaniu Obwieszczeń do Sukcesorów JO. X. Anny z Sapiehow Jabłonowskiej W. B. w Prowincyach Litewskich mieszkających za posrzednictwem Kommissyi Sądowej Edukacyiney Gubernij Litewskich, Białoruskich, Mińskiej i Białostockiej, i do Gazety Kuryera Litewskiego, Dekretem Sądu swego 1814 roku dnia 4go Czerwca z Nrem 1,618 i Obwieszczeniem pod Nrem 14,046 dnia 25go Lutego 1814 roku obięty, o zapłacenie summi trzech jednej złotych: 30,000. — Drugiej złotych 1,000, trzeciej złotych 10,000 po Duchowieństwie za granicę odpadłym, z zapisów JO. Xiężny Anny z Sapiehow Jabłonowskiej Wojewodziny Braclawskiej pochodzących, z Dóbr Sieliczowa posrzedniczanych, na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dzień 21 Wrzesnia 1814 roku pod rygorem w ordynacyi założonym i obowiazaniem ulegania chochy zaocznemu Dekretowi naznacza. Dan w Krzemieńcu dnia 14go sierpnia 1814 roku.

(Podpisano) Michał Sobański K. S. E. — Filip Graff Plater K. S. E. — Maksymilian X. Jabłonowski K. S. E. — Pisarz Franciszek Skarbak Rudzki.

4. Sąd Graniczny Taxatorsko-Exdywizorski na satysfakcyi Wierzycieli Stanisława Grafa Judyckiego przeznaczony w dobrach Kamieniu w Mińskiej i Litewsko-Wileńskiej Guberniach agitujący się, na wzajemne wszystkich stron zgodne podane żądania, tak dla napisania Replik w Kategoryach granicznych, iako też dla zupełney w całym dziele gotowości Jurzydykocyi swą do dnia pierwszego 8bra roku idącego odroczył, i do stannosci wszystkie strony zobowiązał: a zatem gdyby też strony i każdy pretensya do dóbr JW. Stanisława Graffa Judyckiego mający, na wzmieniony termin sami przez się, lub przez prawnie

umocowanego Plenipotenta w dobrach Kamieniu ze wszelkimi dowodami i przyzwoitą gotowoscia iawili się pod utratą rzeczy po raz ostatni ostrzegając, niniejszą awizacją dla potrzykrotnego w Gazecie Kuryera Litewskiego Opublikowania czyni. Dat w Kamieniu 1814 Augusta 24go dnia.

Raffał Gordziałkowski Sędzia Ziem. Pttu Ihumenskigo Prezydający Exdywizor

Józef Rudnicki Podsedek Ziem. Pttu Bobr. Exdywizor.

Jerzy z Kalnik Soroka Sędzia Ziem. Oszmianski Exdywizor.

Samuel Kostrowicki Pisarz Ziem. Minski Exdywizor.

Józef Strupinski Sędzia Grodzki Oszmian. Exdywizor.

Mateusz Bogucki Sądu Głgo Litt. i Exdyw. Reient.

5. Na skutek Remissy Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, w dniu 17. Julii dopiero idącego 1814 roku nastalego Tazę i Exdywizyją wszelkiego majątku W. Mikołaja Jasińskiego Szamb. byłego Dworu Polskiego pomiędzy jego Kredytorów i Pretensorów determinującej, że Sąd Taxatorsko Exdywizorski z osób tąż Remissą przeznaczonych złożony w dniu 7. terazniejszego Miesiaca i roku ad fundum Majętnosci Bożyna w Ihumenskim Powiecie sytuowanej zjechawszy, po zareasumowaniu Sądów swoich w porządku utatwienia kwestyów Akcesoryinych Inwentaryą i Administracją wszelkiego W. Szanbellana Jasińskiego majątku też Komorników do zweryfikowania potrzebnego byłey pomiaru zadeterminował Komportocyą podług żalob na termin fixe ukazany to jest dnia 21 7bra idącego roku do Kancellaryi Ziem. Pttu Ihumenskigo z persystencyą i termin do powtórny zjazdu nadzien 13 9bra idącego 1814 roku przeznaczył, niemniej do iawienia się na onym wszelkiego tytułu Kredytorów i Pretensorów W. Szanbellana Jasińskiego sub amissione rei zobowiązał, aby zaś takowe postanowienie każdego wiadomości z Kredytorów i Pretensorów doysć mogło, podać Awizacją do Gazet Kuryera Litewskiego postanowił, przez niniejszą awizacją obwieszcza się:

Jan Naborowski Podsedek Z. P. Min. Prezydający Exdywizor

Teofil Kotowicz Pisarz Ziem. Ihumen. Exdywizor

Józef Stecewicz Pisarz Ziemi Powiatu Borys. Exdywizor.

Ignacy Mroczkowski Reient

O S W I A D C Z E N I E.

6. Excerpt Oswiadczenia do Protokolu Potocznyego Sądu Głównego Mińskiego Departamentu Drugiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i w tazyze samey dacie pod pieczęcią Departamentową stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osmsset cztertnastego, miesiąca julii czwartego dnia.

Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Głównym Mińskim Drugiego Departamentu stanawszy osobiscie JW. JPan Józef Wołodkowicz były Marszałek Gubernii Mińskiej Oswiadczenie Imieniem własnym do zapisania podał w następney treści: Od roku tysiąc osmsset dziewiętego miesiąca marca dnia dwódz estego czwartego, to jest od momentu, kiedy między mną i żoną moją JW. Karłina z Brzostowskiej Wołodkowiczową Marszałkową zawarty został Komplanacyyny Dokument, interesa nasze i nasze majątki między nami wiecznie i nieodzownie na zasadach tegoż Dokumentu zostały rozdzielone. Tak ja, jakoteż żona moja, przyjęliśmy Kredytorow wyrażonych na Tabeli, z obowiazkiem ich opłaty respective każdy z swego funduszu. Równo z datą swego nastania Dokument Komplanacyyny wziął skutek, w bezposrzednim majątkow naszych obięciu. Zenie moiey dostało się w Gubernii Mińskiej w Powiecie Wilejskim Hrabstwo Illa z miastem Illą, ze wszystkimi attynencyami, z puszczą rozległą i towarną; z naywygodniejszą do handlu pozycyą; z Hutą; oraz dusz męskich tysiąc pięćset sześć, przy mierney nawet, ale porządney ekonomice, prócz spekulacyow handlowych, te Hrabstwo czynić mogło intraty rubli srebrnyh dwadzieście tysięcy. Przez lat pięć blisko spokojne przez nas posiadanie majątkow, mocą samey exekucyi utwierdziło się komplanacyynego Dokumentu. Bardziej tegoż Dokumentu utwierdził się Dekret Remissyyny Sądu Głównego Departamentu 2go Gubernii Wileńskiej z moiey instancyi w roku tysiąc osmsset trzynastym miesiąca nowembra piętnastego dnia oczwiscie zapadły, przez wszystkie strony przyjęty. nieappellowany, w kategoryi z żoną moją według połączonych wzajemnych żalob, i prózb naszych odsyłający tenże komplanacyyny Dokument we wszystkim do spełnienia. Od wszelkich ze strony żony moiey do moiego majątku zapretendowanych współnictw, zastanią mnie dwie tarce, równie mocne, jak żadnemu tłumsczeniu niepodległe, i ostatecznie skończone; to jest: przynany komplanacyyny Dokument i oczwisty Remissyyny Dekret. Myśleć nie mogę, ażeby ktokolwiek z tabelowanych i własney moiey żony Kredytorow acz na moment mógł uczynić wniosek, że za przewodnictwem prózby żony moiey, przed tyln władzami produkowanej, w Sądzie Exdywizorskim rozwiąże się komplanacya; że prawidła Remissyynego Dekretu nakazujące jey skutki zostaną zaniedbane i oschle; że po wykalkowaniu przez Sąd Exdywizorski na pierwaszym terminie Remissyynego Dekretu, bez żadney od Kredytorow przeciw Dokumentowi komplanacyynemu expozycyi, na drugim terminie tenże Sąd Exdywizorski fundować będzie swe czynności nie na Remissie, ale na prózbie żony moiey, zaocznie podawaney, rzeczy przeciwne Dekretowi Remissyynemu zawierającej; nigdzie nie roztrząsaney, nie decydowanej i wrzucającej się ex crado. Nie jest rzeczą moją exa-

minować żony mojej postępowania prawne, i ich prawdziwe uważać cele względem wszystkich, kogo tylko też prawności obchodzić powinny. Co do mnie, wziętem przyzwolite miary, ażeby one ukrócić, i ażeby ich niepotrzebny, i przewlekły przedział, ani mnie, ani moich Kredytorów i Debitorów nie narażał na dalekie w ukończeniu interesów naszych oczekiwanie. Kwestye żony mojej o ważność komplannacyi pokazała się być utworzoną po oczewistym Remisyjnym Dekrecie potwierdzającym jej spełnienie; ktokolwiek zna prawo, pozna ile kognicya tej kwestyi jest niezgodną z naturą Exdywizorskiego Sądu. Przewidzi oraz zawczasie, jakie ta kwestya mogłaby z oczewistego Dekretu dla żony mojej przynieść awantazę; kiedy się znajduie wbrew przeciwną Załobom i prozbom wespół z Dokumentem komplannacyjnym do Dekretu Remisyjnego weszłym, tymże Dekretem potwierdzonym i Exdywizorskiemu Sądowi nie przemieniać, ale spełniać komplannacyą nakazującym. Kwestya o ważność komplannacyi z natury swojej podlega dyllacyom, appellacyom, potrzebnie dalekiego czasu, ażeby przejść mogła kolejami właściwemi do stopnia oczewistego Dekretu. Znający prawność, rozważywszy to wszystko, skonkluduje łatwo, jak jest nie bliska Kredytorów żony mojej do zyskania ich własności nadzieia, kiedy się zgodzą i zechcą się zgodzić, połączyć swoich należnościow odkład, i kiedy przewody i repetycye swoje oparte na jej majątku przywiążą do napastnego procederu ze mną do ostatecznego Dekretu względem wagi rozwiązać się nie mogącej komplannacyi. Oprocz tak odległego dla Kredytorów żony mojej widoku, taż żona moja przez Oświadczenie w Sądzie Głównym Departamentu zgo Gubernii Mińskiej w roku tysiąc osmset cztertnastym, miesiąca Junii piętnastego zapisane pod hasłem oświadczenia taxy wprowadza ich w niepotrzebne prawności; ich samych ich fundusze naraża na obiekt prawney dla mnie odpowiedzi; powoływa ich do łączenia się, do działania z sobą, ich żąda pomocy, i wspólności do obalenia komplannacyjnego Dokumentu, przymusza ich przez proces do nagany komplannacyi. Po dwóch już Dekretach w jednej rzeczy, względem siebie w obcey Gubernii jeszcze jedną zamysła prawność, i nowemi zawikłaniami chce przedłużyć ukończenie moiej Exdywizyi. Już majątki moje są pod wiedzą i dyspozycyą Exdywizorskiego Sądu; nie rządzą nimi, wszelki z nich obrót jest mnie odjęty; z drugiey strony rosną procenta; narztem pomnożonych prawności przybywają expensa, dnia jednego nie mam do straty, chcąc cokolwiek na mój fundusz oszczędzić, z moiej własności, która od narychlejszego ukończenia Exdywizyi zależy. — Ktokolwiek zatem stałby się przyczyną, jej przewłoki, i tym samym zwiększenia się moich ciężarów prawo samo obowiąże jego do zupełney dla mnie odpowiedzi. Syn nasz Wincenty Wołodkiewicz, Kredytorowie intabulowani i własni żony moiej zechcą zastanowić się nad planem swojej Debitorki. Nayprzód oddała ona wszystkich na daleką kolej. Tym czasem korzysta z intrat, i zasłania swoją odpowiedzialność, wieciecznie usiłuje naynapszniejszy proces, rozpostrzenia jego przez różny obrót pod pretextem rozpoznania komplannacyi, która równo z oczewistym niespellowanym Remisyjnym Dekretem połączona, na pierwszym terminie Exdywizyi przez żadnego Kredytora za dzieło kondyktu nie poczytana, nigdy upaść, nigdy za żadny obiekt Exdywizorskiego Sądu wziętą być nie może. Z skutkow zaś coraz odradzającego się procesu, żona moja narażając mnie na straty, sama z funduszow swoich i Kredytorskich wespół z Kredytorami swoje i ich własności, poddaie dla mnie na odpowiedź. W oświadczeniu żony moiej, napastne jej skargi, na moie postępowanie, nie są żadną dla Kredytorów ewikoyą. Dziedzictwo Illi od lat pięciu w jej posesyi, dostatecznym było dla niej i dla Kredytorow oraz dla syna fundaszem. Nie znam ani porządku ekonomiki, ani sposobu rządnu moiej żony w tych Dobrach, widzę zwiększone jej długi; z tym wszystkim jednak widzę jej hojne dary; które nie mogą pochodzić jak tylko z pewności dostateczney do ezynienia tak sytuacji: Przez Dokument w roku terazniejszym tysiąc osmset cztertnastym, Januaryi piątego postanowiony & eodem anno maja piętnastego w Aktach Ziem: Wileńskich przyznany, żona moja dla swego Kommissarza W. JPana Piotra Sutowicza Komornika Pittu Wileńskiego zapisała dożywocie chat piętnaście z gruntami i lasami w proporcya. Przez tenże samy Dokument obowiązała się wszelkie nanowo wystawić zabudowanie; umeblować dom mieszkalny; zabudować browary; dać naczynia, zabudować obory, świrny i karcznię; do propinacyi, oprócz pod dożywocie oddanych włościow, przyłączyła dalszych włościow dla zwiększenia intraty. Osóbno do postug dodała dusze męskie i kobiece; policzwszy wszystko w ogół, to jest dar, oraz uręczony i czyniący się na dopełnienie jego nakład, wszystko przynajmniej sto pięćdziesiąt tysięcy złotych Polskich jest warte; tymże Dokumentem skwitowała Kommissarza swego i uwolniła od kalkulacyi, zaręczyła nadto, że na dalsze lata, rachunkowi i kalkulacyi ulegać nie będzie. Czytając ten Dokument, nie składa się on jak tylko z kompletentow i pochwał dla Kommissarza; wyznaie żona moja nieograniczone za jego usługi wdzięczności, biorąc miarę z dobro-

dziejstw i z wyrazow Dokumentu, myśleć trzebaby, że Kommissarz Sutowicz, Ekonomicznym rządem, przemysłem i prowadzeniem interesow żonę moją ze wszystkich oswołodził ciężarów. Obok tego pokazuię się jej własny pozew po jej Kredytorow teraz niewiadomo w jakim planie, w obcey Gubernii wyniesiony; gdzie nazywa siebie zgubioną, zagubioną i gdzie pomieszcza własnych Kredytorow drugie tyle lub więcej przez lat pięć przymnożonych, niż przyjęta przez komplannacyą tabellę. Te dwa pisma każdy czytając, wielką naydzie tajemnicę, i zapewna nie dociecze jakie potrzeby interesow lub domu, prowadzą żonę moją do tyłu pełnych Izacunku dla Kommissarza zalet; do hojności, do darow, do ruiny swojej sytuacji i do pretensyi, żeby to wszystko krzywym i ubocznym processem reparować na moim majątku. Oprócz daru dla Kommissarza, wiem jeszcze, że darowała i wydała dusz kilkadziesiąt dla jednego z swich Plenipotentow W. Jmśc Pana Ignacego Bucowicza Komornika Trockiego. O tych darach świadczą Akta, i niewątpliwy ten rodzaj wniosek; że biorąc miarę z jej nadgod, dziwić się nie trzeba, że użyci jej Plenipotenci ryzykują swoją odpowiedzialność, za wszystkie pienne obróty, i za wszystkie paszkwile do maie i do nayniewinniejszych stosowaney Osob. Nie można myśleć, żeby Żona moja ofiary własności swojej na samych tylko ograniczała Plenipotentach, nie jestem Swiadkiem wydatków, ale łatwo przekonany być mogę; że na ten cały obdarzonych Osob ogół, na ogół nowozacigających, i podobnie być może na dary użytych Długów, Dobra Illa niezbyteczny mogą robić Obiekt, jeśli jeszcze przytym Ekonomika nie jest strzeżona w całej sile. Z tego wszystkiego Kredytorowie Tabellowiy niniejszym moim Oświadczeniem objaśnieni nie zechcą zapewna podawać siebie i własności swoich na dyskretyą, na niczym gruntuownie nieosnowanego żony moiej planu, nie uwiada się pretendowaną nigdy podług praw i Ukazow Monarszych w obcey Gubernii zapasć, nigdy do exekucyi doprowadzić się nie mogącą, dla samych przewłok, a ztąd dla bezpieczeństwa zastony tylko intrat żony moiej wymyśloną, i przez żonę moją na Exdywizyą majątku Illi w Gubernii Mińskiej w Powiecie Wilejskim położonego, w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim mającą się szukać Remisją, do której pozwani zostali. Ale przedsięwzją swoje miary, ażeby bez narażenia się na odpowiedź dla mnie, sami unikali, nie w miejscu pretendowanej przez żonę moją rozprawy, zniesli zoczy i ciężący siebie warunek, zabezpieczyli własność swoją na funduszu im należnym; oraz ażeby zapobiegli niewolney tego funduszu roztraty. U tego Oświadczenia podpisał kowy: Józef Wołodkiewicz były Marszałek Gubernski Minski. Sekretarz Grzegorz Borodicz. Zgodno z Protokołem Potocznyim Atanazy Rent Guber: Sekretarz.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

3 Pan Daussargue Dentysta uprzywileiowany i Członek IMPERATORSKIEGO wolnego Towarzystwa Ekonomicznego w S: Peterzburgu, ma honor uwiadomić; iż żąda poświęcić mały czas pobytu swego w Wilnie Szanowney Publicznosci tego miasta; ofiarując się do wszelkich operacyi i leczenia chorób dziasłowych i zębów; posiada on naylepsze sposoby utrzymania zębów w ich piękności, zapobieżenia i wstrzymania ich spruchniałości; pozbawienia cuchnienia z ust i zębów zepsutych, i zachowania emalii zębów do późnego wieku.

Spodziewa się także zadość uczynić wszystkim osobom, któreby miały potrzebę wstawienia zębów sztucznych w położeniu naytrudniejszém; oświadcza się dopełnić to wszystko z całą zręcznością i akiey nabył przez doświadczenia długiey i szczęśliwey praktyki.

Oświadcza się także leczyć choroby dziasłowe dzieci, tak w zapobieżenia, iako też i poprawieniu wszelkich wad, iakieby się znalazły, co zasługnie na szczególną uwagę ze strony Rodzicow.

P. Daussargue, bez przesady podchlebia sobie odpowiedzieć zaufaniu osób, które się raczą powierzyć Jego staraniom, służąc z szczególną zaletą pod Naywyższą Opieką NAYIASNIEYSZEY IMPERATORSKIM Matki w obowiązku dentysty w IMPERATORSKIM edukacyjnym domu Panien Szlachetnych w Instytucie orderu Stey Katarzyny &c.

Mieszka na Ulicy Niemieckiey w Domu P. Symsona pod Nrem 312 na pierwszym piętrze.

Osoby te, które zechcą do niego przyiść dla poznania Osoby jego, znajdą zawsze w Kwaterze rano od godziny 7. aż do 9. a po południu od godziny 6. aż do 6.